

GAZETA USTRONSKA

FERIE
ZIMOWE

NASTĘPCA
MAŁYSZA

Nr 4(285)/97

23—29 stycznia

70 gr

ISSN 1231-9651

DOPLACAMY ŚWIADOMIE

Rozmowa z Krzysztofem Bujwidem, kierownikiem hotelu „Jaskółka”

Hotel „Jaskółka” jest jednym z najlepiej wyposażonych obiektów w Ustroniu. Co decyduje o tym poziomie i jakim kosztem został on uzyskany?

W ubiegłym roku, zgodnie z założoną strategią przeorganizowania dawnego domu wczasowego „Jaskółka” w hotel, zrealizowaliśmy zakres remontów, który pozwoli w przyszłości zwiększyć liczbę przyjętych gości. Ukierunkowaliśmy się na obsługę turysty indywidualnego oraz grup zorganizowanych — konferencji, zjazdów, seminariów i imprez im towarzyszących — bankietów i występów artystycznych. W kwietniu 1996 roku rozpoczęliśmy remont pomieszczeń niskiego parteru, gdzie dawniej znajdowała się sala telewizyjna. Straciła ona rację bytu, ponieważ w tej chwili w każdym pokoju jest kolorowy telewizor. Jej miejsce zajęła w pełni zradiofonizowana, profesjonalnie wyposażona sala konferencyjna na 100 osób. Dysponujemy wysokiej klasy sprzętem audiowizualnym, między innymi — projektorem i ekranem do tylnej projekcji video i kabiną tłumacza umożliwiającą symultaniczne tłumaczenie na 4,5 języków. Wyposażenie sali w sprzęt tak wysokiej jakości było konieczne, ponieważ w tej chwili klienci wymagają usług na wysokim poziomie. Szacujemy, że łączny koszt wykonania sali konferencyjnej kształtował się na poziomie 150 tysięcy nowych złotych. Pomyśleliśmy też o gościach indywidualnych. W razie złej pogody nie można proponować im tylko kawiarni, sali bilardowej, trzeba zaoferować coś specjalnego. W naszym przekonaniu czymś takim jest Centrum Odnowy Biologicznej. Znajduje się w nim sauna, solarium, siłownia, gabinet masażu, bieżnia wodna, szatnie, natryski i drink bar. Za odpowiednią odpłatnością można skorzystać z naszych firmowych szlafroków i ręczników. Centrum pomyślane jest w ten sposób, żeby klient można powiedzieć „z ulicy” był właściwie obsługiwany. Chciałbym dodać, że połowa osób korzystających z Fitness Clubu to ludzie spoza „Jaskółki”: goście innych domów wczasowych oraz mieszkańcy Ustronia. Przyznam się, że nie oszczędzaliśmy, a koszt całej inwestycji wyniósł około 200.000 złotych. Chodziło nam o to, by zrobić duże wrażenie na klientach. O standardzie naszego hotelu zdecydowało nie tylko urządzenie sali konferencyjnej i Centrum Odnowy Biologicznej, ale także ogólny remont budynku, wymiana mebli i całego wyposażenia. Skąd pochodziły pieniądze na tak kosztowny remont?

Właściciel hotelu — Huta im. Cedlera w Sosnowcu przyjęła zasadę, iż nie będzie pobierać żadnej prowizji z racji prowadzenia obiektu, ale też nie dołoży jednak do niego ani złotówki. Radzimy sobie dobrze i w wyniku wzrostu sprzedaży usług, udało nam się wygospodarować odpowiednią kwotę, którą przeznaczaliśmy na inwestycje. Dodam, że nie stało się to kosztem pracowników. Utrzymaliśmy zarobki na przyzwoitym poziomie i średnia płaca w ubiegłym roku wyniosła 950 złotych. To jednak nie wszystko. Na rok 1997 mamy już plany dalszego podnoszenia standardu hotelu.

(cd. na str. 2)



Fot. W. Suchta

BEZROBOCIE '96

Poprosiliśmy zastępcę kierownika Rejonowego Urzędu Pracy — Anitę Labus-Szalańską o podsumowanie ubiegłego roku na rynku pracy. Pani kierownik powiedziała nam:

— Pewne wahania poziomu zatrudnienia w naszym rejonie są stałe. Na wiosnę zawsze następuje obniżenie poziomu bezrobocia spowodowane przyjęciami do pracy w budownictwie i obsłudze ruchu turystycznego, ale na początku lata obserwujemy jego wzrost spowodowany mniejszą liczbą zatrudnień w okresie wakacji i pojawieniem się na rynku pracy absolwentów. Jesienią znów więcej osób podejmuje pracę, a na koniec

roku powracają do ewidencji bezrobotnych osoby, których praca ma charakter sezonowy. Trzeba powiedzieć, że w ubiegłym roku dzięki wzmożonym działaniom naszego Urzędu mającym na celu kontrolę gotowości do pracy, a także pośrednio poprzez zmianę przepisów dotyczących rejestrowania bezrobotnych absolwentów oraz realizacji aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu — szkolenia, prace interwencyjne, roboty publiczne, staże absolwentów itp. — od wielu miesięcy rozmiary bezrobocia w naszym rejonie utrzymują się mniej więcej na tym samym poziomie z tendencją zmniejszającą.

(cd. na str. 4)

Serdecznie zapraszam wszystkich mieszkańców Ustronia na uroczystą sesję z okazji 40-lecia nadania praw miejskich, która odbędzie się 24 stycznia 1996 roku o godz. 14.30 w sali kina „Zdrój” na Zawodziu.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Franciszek Korcz

DOPLACAMY ŚWIADOMIE

(cd. ze str. 1)

Czy będzie to coś specjalnego?

Myślę, że tak. Moim zdaniem na Zawodziu nie ma restauracji z prawdziwego zdarzenia. Miejsca, gdzie można by przyjść z mężem, żoną, przyjaciółką, wypić lampkę wina i dobrze zjeść. Część piramid to sanatoria, a do kuracjuszy w nich przebywających często przyjeżdżają goście, rodzina. Chcemy wyjść naprzeciw potrzebom tych ludzi i w tym upatruję powodzenie przedsięwzięcia. Zamierzamy wyremontować stołówkę i poprzez odpowiednią aranżację wnętrz wyodrębnić z niej salę restauracyjną. Generalnie na modernizację hotelu przeznaczamy w tym roku 400.000 złotych.

Czego aktualnie wymaga klient hotelowy?

W ciągu ostatnich 5,6 lat wymagania klientów znacznie się zmieniły, łazienka, telefon, telewizor kolorowy, to w tej chwili standardowe wyposażenie pokoju hotelowego. Poza nim ważna jest elastyczność terminów. Ze słownika hotelarskiego znika powoli pojęcie turnusu, a gość ma pełną swobodę przy wyborze terminu i czasu trwania pobytu w hotelu. Ważne jest też jak



Fot. M. Niemiec

największe urozmaicenie oferty, na przykład w naszym hotelu w cenę pokoju wliczone są zimne napoje. Kolejna sprawa: to odchodzenie od sztywnych pór posiłków. Mimo, że jest to trochę uciążliwe wprowadziliśmy dość luźne godziny śniadań, obiadów i kolacji. Ma to szczególne znaczenie dla gości wybierających się na narty czy dłuższą wycieczkę. Przyjmujemy również klientów z czworonożnymi przyjaciółmi, czego jak wiem niektóre ośrodki unikają.

Czy jakość obsługi hotelowej to także istotna sprawa?

Tak, choć gdybym powiedział, że jestem w pełni zadowolony z personelu, to byłbym złym szefem. Na pewno staramy się dobierać pracowników, którzy mają przygotowanie teoretyczne i ukończone odpowiednie szkoły, ale również posiadają kulturę osobistą i zdolność nawiązania kontaktu z gośćmi.

TO I OWO OKOLICY

Brennica jest najdłuższym dopływem Wisły w regionie cieszyńskim. Źródła ma na stoku Beskidka i liczy 17 km. Jej najdłuższym dopływem jest z kolei potok Leśnica oraz Holcyna.

★ ★ ★

Latem 1895 r. ze skoczow-

skiego Rynku zniknęła figura Jonasza. Przeniesiono ją do ogrodu za hotelem w centrum miasta. Na swoje miejsce Jonasz wrócił ponownie jesienią 1975 r.

★ ★ ★

Budynek Browaru w Cieszynie jest najstarszym obiektem przemysłowym zachowanym na terenie miasta. Zbudowano go w 1846 r. na polecenie arcyksięcia Albrechta Habsburga.

★ ★ ★

W dawnym domu ogrodnika

Czy fakt, że nie narzeka pan na brak gości, to także kwestia dobrej reklamy?

Po zakończeniu modernizacji budynku, rozpoczęliśmy kampanię reklamową w czasopiśmie ogólnopolskim i na rynku lokalnym w gazetach śląskich. Promocja ukierunkowana była na klienta indywidualnego i grupy zorganizowane przyjeżdżające na szkolenia, seminaria, konferencje. Przyznam się, że kampania przyniosła konkretne efekty, choć na warunki naszego hotelu była dość kosztowna.

Czy hotel „Jaskółka” bierze udział w targach turystycznych?

Staramy się uczestniczyć we wszelkiego rodzaju targach branżowych, sygnalizować swoją obecność na rynku, aczkolwiek nie wiąże dużych nadziei z efektem prezentacji. Głównymi uczestnikami targów są biura podróży, a w tej chwili na rynku jest bardzo niewiele dobrych biur podróży. Dobrych to znaczy takich, które potrafiłyby sprzedać miejsca nie tylko w atrakcyjnych terminach, ale także w tak zwanym martwym sezonie. Zainteresowanie biur ogranicza się do okresów wakacyjnych, świątecznych i na dodatek najchętniej brałyby miejsca w komis. Zdarza się, że zwracają miejsca, dopiero na tydzień przed feriami czy świętami i nam trudniej je wtedy sprzedać. Dlatego też nasza strategia promocyjna opiera się na indywidualnej akwizycji i samodzielnych działaniach związanych z kampanią reklamową. Jednak najważniejsze dla hotelarza jest posiadanie stałych klientów, ponieważ zawsze można na nich liczyć. Dla takich gości, także w ramach promocji, przeznaczona jest karta stałego klienta upoważniająca do zniżek na nasze usługi.

Wnioskuje, że pana przepisem na sukces hotelu są inwestycje i dobra promocja.

Uważam, że ten kto nie inwestuje w hotelarstwo cofa się i jego dni są policzone. Może prowadzić działalność na obecnym poziomie jeszcze rok, dwa, ale nie dłużej. Klient zaraz to zauważy. Obserwujemy powolne, ale stałe bogacenie się klientów. Coraz częściej skłonni są zapłacić wyższą cenę, ale tylko za usługę na odpowiednio wyższym poziomie. Dotyczy to nie tylko podstawowych usług, ale także oferty dodatkowej. W naszym hotelu organizowane są koncerty. Występował już Tadeusz Drożdża, Jerzy Kryszak, Andrzej Rosiewicz, kabaret „Pigwa”. W okresie wakacji i ferii przygotowujemy atrakcyjny program dla dzieci, bo wówczas co najmniej 25% naszych mieszkańców to dzieci do lat 16. Nie jesteśmy nastawieni tylko na zysk. Chcemy zarabiać pieniądze, ale nie za wszelką cenę. Do niektórych gałęzi naszej działalności świadomie dopłacamy, by w dłuższym okresie czasu zarobić. Nasz klient to docenia.

Czy pana hotel, działając w oderwaniu od miasta czy też istnieje jakaś współpraca?

Współpraca z Urzędem Miasta układa się bardzo dobrze i razem zorganizowaliśmy już kilka imprez. Część z nich w ramach promocji finansował hotel „Jaskółka”. W różnych trudnych przypadkach możemy liczyć na pomoc ze strony miasta. Staramy się jej nie nadużywać i tylko w wyjątkowych wypadkach zwracamy się do odpowiednich instytucji. Informujemy jednak gości o imprezach odbywających się na terenie Ustronia i proponujemy miejsca do których mogą się wybrać i miło spędzić czas.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Monika Niemiec

rodziny Kossaków w Górkach Wielkich, funkcjonuje Muzeum sławnej pisarki Zofii Kossak Szczuckiej. W zbiorach znajduje się wiele pamiątek po autorce „Krzyżowców”.

★ ★ ★

Polifarb Cieszyn zamiast dopłacać do wczasów, daje swoim pracownikom tzw. premię wczasową. Aby otrzymać ją w całości należy wybrać się na urlop jesienią lub zimą.

★ ★ ★

Kościół ewangelicko-augs-

burski w Istebnej służy wierzniom od 1930 roku. Wcześniej chodzono na nabożeństwa do Nawsia (Zaolzie). Obecnie tutejszy zbór liczy 300 wierzni.

★ ★ ★

Od półtora roku w starej cegielni na terenie dzielnicy Bobrek w Cieszynie, znajduje się Regionalne Centrum Handlowe. Za szumną nazwą kryją się bazarowe stoiska oferujące towar dla Czechów i Słowaków.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Helena Marianek lat 80, ul. Wesola 6

Emilia Cholewa, lat 93, ul. Cicha 24

Agnieszka Trojek lat 85, ul. Konopnickiej 32/11

☆☆☆



Fot. W. Suchta

Co roku przy szkole podstawowej w Polanie uczniowie i nauczyciele robią lodowisko. Po lekcjach chętnych do korzystania ze ślizgawki nie brakuje. Jedni mają łyżwy, inni zdzierają zelówki. Wszyscy bawią się znakomicie. Uczniowie sami odśnieżają lód i dbają o porządek. Przy innych szkołach lodowisk nie ma. Tam gdzie jest nawierzchnia asfaltowa, lód grozi jej popękaniem. W centrum miasta jedynie na os. Cieszyńskim można się poślizgać, niektórzy jeżdżą na łyżwach na Wiśle, co nie zawsze jest najbezpieczniejsze. Zabrakło w tym roku lodowiska na stawie kajakowym przy Zespole Szkół Technicznych. Kiedyś nawet na Rynku było lodowisko. Może w przyszłości, gdy uda się zamknąć Rynek dla ruchu samochodowego będziemy jeździć na łyżwach pod ratuszem.

Ci, którzy od nas odeszli:

Anna Zajda, lat 80, ul. Źródłana 77

Ludwik Matuszyński lat 68, os. Manhattan 5/6

Edward Holeczek lat 69, ul. Wczasowa 42

Zuzanna Szware lat 88, ul. Kuźnicza 42

Serdeczne podziękowania za wyrazy współczucia, złożone kwiaty i udział w pogrzebie naszej drogiej Matki

śp. Anny Bobkiewicz

wszystkim uczestnikom pogrzebu

składają dzieci z rodzinami

Z „BRZIMAMI” DO PARYŻA

Gdy malarze jadą do Paryża, to oczywiście mieszkają na Montmartrze. Właśnie w tej dzielnicy, połowie drogi między placem Pigalle a kościołem Sacre Coeur, zamieszkują przez cztery dni uczestnicy wycieczki organizowanej przez ustroniskie „Brzimy”. W programie przede wszystkim zwiedzanie muzeów, choć nie tylko. Ponieważ zostało trochę wolnych miejsc, miłośnicy sztuk plastycznych spoza „Brzimów” mają okazję uczestniczenia w tej atrakcyjnej wycieczce, którą zaplanowano w dniach od 27 kwietnia do 2 maja. Organizatorzy gwarantują spotkanie z wielką sztuką, a być może także miłą atmosferę. Informacje o wycieczce można uzyskać w naszej redakcji tel. 54-34-67 oraz w Wydziale Oświaty Kultury i Rekreacji UM pok. nr 2.

KRONIKA POLICYJNA

9.1.97 r.

O godz. 18.50 na skrzyżowaniu ulic Katowickiej z Cieszyńską kierujący audi 100, mieszkaniec Górek wymusił pierwszeństwo przejazdu na prawidłowo jadącym VW, mieszkańcu Zebrzydowic. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 100 zł.

10.1.97 r.

O godz. 8.00 na ul. 3 Maja kierujący fiatem 125p mieszkaniec Ustronia nie zachował należytej ostrożności i potrącił mieszkańca Golezowa, który doznał złamania nogi. Postępowanie prowadzi Wydział Ruchu Drogowego Komendy Rejonowej Policji w Cieszynie.

10.1.97 r.

O godz. 14.30 na skrzyżowaniu ulic Grażyńskiego i 3 Maja kierujący VW mieszkaniec Cieszyna doprowadził do kolizji z mieszkanką Ustronia kierującą fiatem 126p. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 50 zł.

11.1.97 r.

O godz. 16.00 z samochodu marki

polonez zaparkowanym na parkingu na Równicy skradziono radioodtwarzacz marki Gelhard na szkodę przedsiębiorstwa ze Świętochłowic. Wartość skradzionego przedmiotu około 400 zł. Postępowanie wyjaśniające w toku.

12.1.97 r.

O godz. 3.00 na ul. Konopnickiej kierujący fiatem 125p mieszkanka Golezowa nie zachowała należytej ostrożności podczas manewru cofania i uszkodziła „malucha” mieszkanki naszego miasta.

13.1.97 r.

O godz. 5.50 zgłoszono włamanie do Przedszkola nr 3. Łupem złodziei padł telewizor marki TEC i odtwarzacz marki Funai. Straty oszacowano na około 1500 zł.

13.1.97 r.

O godz. 10.00 na ul. Sanatoryjnej kierujący VW jettą mieszkaniec Ustronia nie dostosował prędkości do śliskiej nawierzchni jezdni i doprowadził do kolizji z kierowcą jeepa. Sprawcę ukarano mandatem w wysokości 250 zł.

(MP)

STRAŻ MIEJSKA

8.1. — Kontrola stanu technicznego tablic informacyjnych i reklam w centrum miasta.

9.1. — Przy wyciągu narciarskim na Poniwcu ukarano mandatem w wysokości 20 zł kierowcę za wjazd na tereny zielone.

10.1. — Kontrola osób handlujących na targowisku. Mandatem w wysokości 15 i 20 zł ukarano dwóch obywateli Armenii za brak cen na towarach.

11.1. — Pod mostem przy ul. Kuźniczej znaleziono zagryzioną sarnę. Powiadomiono Nadleśnictwo i Koło Łowieckie. Martwe zwierzę zostało zabrane.

13.1. — Kontrola osób handlujących na targowisku. Ukazano mandatem w wys. 20 zł obywatela Bułgarii za nieprzestrzeganie regulaminu targowiska.

— Przeprowadzono ostrzegawczą rozmowę z właścicielami psów na ul. Tartacznej dotyczącą wypuszczania czworonogów bez smyczy i kagańca. W razie nie dostosowania się do zaleceń, nałożone będą mandaty. (mn)

LEWY SPIRYTUS

O tym, że tzw. „mrówki” przenoszą przez granicę alkohol wszyscy wiedzą. Wiadomo też, że przeniesione piwo i wódka gdzieś są sprzedawane tylko dokładnie nie wiadomo gdzie. Częściowo tę zagadkę rozwiązali ustronscy policjanci, którzy wraz z pracownikami Urzędu Skarbowego kontrolowali jeden z ustronskich sklepów. Okazało się, że handlowano w nim spirytusem bez znaków akcyzy. Najprawdopodobniej trefny spirytus przywędrował do naszego kraju z Czech na plecach „mrówek”. Przeciwno prowadzącym sklep wszczęto postępowanie, a za tego typu wykroczenie kary są dosyć wysokie.



Fot. W. Suchta

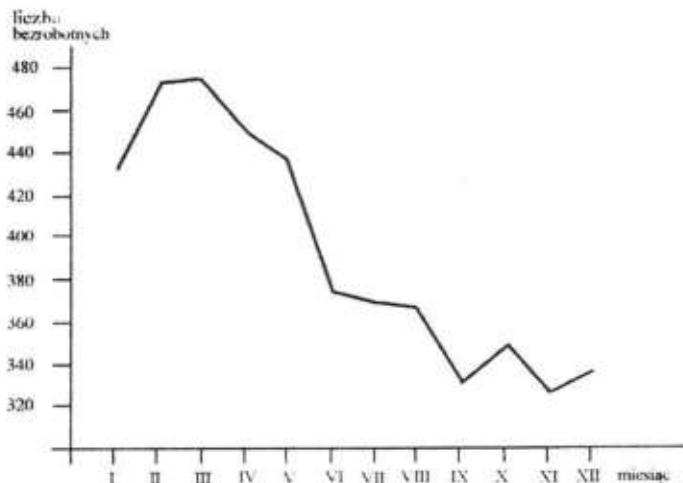
BEZROBOCIE '96

(cd. ze str. 1)

wą. Myślę, że w styczniu liczba osób bez pracy rejestrujących się w Urzędzie Pracy będzie jeszcze dość duża, a w następnych miesiącach 1997 roku znacznie się zmniejszy i wystąpią najwyżej wahania sezonowe. Generalnie jednak, sy-

wych, niestety w ewidencji RUP nie figurują osoby mogące sprostać tym wymaganiom.

Przedstawiamy czytelnikom wybrane dane z informacji otrzymanych w RUP. Liczba zarejestrowanych bezrobotnych ustroniaków w cią-



tuacja w naszym rejonie ustabilizowała się i mamy nadzieję na dalsze obniżenie się stopy bezrobocia, ale zejście poniżej poziomu 4500 zarejestrowanych bezrobotnych będzie trudne — wynika to z paroletniej obserwacji. Wszelkie obniżenie poziomu bezrobocia jest uzależnione z jednej strony od koniunktury na rynku pracy, z drugiej od aktywności Rejonowego Urzędu Pracy. Bezrobocie w naszym rejonie jest w znacznym stopniu typu frykcyjnego polegającego na czasowym niedopasowaniu podaży i popytu siły roboczej na rynku pracy. Duże znaczenie mają tu kwalifikacje.

A. Labus-Szałańska powiedziała nam również, że pracodawcy poszukują specjalistów wysokiej klasy, ostatnio tokarzy, blacharzy, lakierników, ślusarzy czy kowali matryco-

gu 1996 roku kształtowała się następująco: styczeń — 433, luty — 466, marzec — 468, kwiecień — 452, maj — 438, czerwiec — 376, lipiec — 350, sierpień — 347, wrzesień — 331, październik — 349, listopad — 328, grudzień — 337.

(ilustrujemy to wykresem). W grudniu 1996 roku prawo do zasiłku straciło 5 kobiet i 2 mężczyzn.

W całym rejonie w 1996 roku zarejestrowało się 5288 osób, w tym 2908 kobiet i jest to o 402 osoby więcej niż w 1995 roku. W porównaniu z 1995 rokiem pracę podjęło o 55 więcej osób: 2833, w tym 1423 kobiety. W ubiegłym roku większe było też zainteresowanie pracodawców. Wpłynęło 2568 ofert pracy. Szkolenie ukończyły 204 osoby, o 81 więcej niż w 1995 roku.



Fot. W. Suchta

FERIE ZIMOWE „USTROŃ '97”

(28.1. do 7.02.)

Miejski Dom Kultury „PRAŻAKÓWKA”

Szachy, warcaby	10.00—13.00	Poniedziałki (27.1. i 3.2.).
Dyskoteka „Mirage”	15.00—17.00	Środy (29.1. i 5.2.). Wstęp 2 zł
Filmy dla dzieci (bajki)	10.00—14.00	Czwartki (30.1. i 6.2.).
Filmy dla młodzieży	10.00—14.00	Piątki (31.1. i 7.2.).

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa

czynne od poniedziałku do piątku (9—17; soboty i niedziele 10—17)

Wystawa: (28.1. do 15.2.). Najstraszliwsze tarantule i skorpiony świata (żywe okazy)

Warsztaty plastyczne 10.00—11.30 Od 3.2. do 7.2. Warsztaty plastyczne pod kierunkiem J. Golca. Odpłatność za jednodniowe zajęcia 10 zł (w tym koszty materiałów). Oddział Muzeum, ul. 3 Maja 68.

Zajęcia plastyczne godz. 10.00—12.30 Wtorki, środy, czwartki. Zajęcia dla dzieci (przynieść własne materiały).

Świat Bajki godz. 10.00—12.30 Wystawa lalek Teatru Ateneum z Katowic.

Ognisko Pracy Pozaszkolnej

Kuligi godz. 9.00 Wtorki i Czwartki, (28.1; 30.1; 4.2 i 6.2.) zbiórka — Ustroń Rynek, koszt 5 zł.

Lodowisko Staw kajakowy, zabawy i gry ruchowe.

Basen godz. 16.30 Środy (29.1. i 5.2.) zbiórka — Ustroń Rynek, koszt z dojazdem 5 zł.

Szachy godz. 9.00 Środa, 29.1.97. Międzyszkolne rozgrywki w Miejskim Domu Kultury).

Urząd Miejski w Ustroniu

Teatr Lalek „Banialuka” Wtorek, 28.1.97 godz. 10.00 „Zbójnicka Opowieść” — Budynek Chrześcijańskiej Fundacji „Życie i Misja”. Wstęp bezpłatny, dostępny bufet.

Zima na wesoło 29.1.97. Środa, godz. 10.00 Zabawy na śniegu dla dzieci ustronińskich szkół. — Stadion KS „Kuźnia”

Tenis Stołowy 01.2.97. Sobota, godz. 9.00 Otwarty Turniej Tenisa Stołowego. Sala gimnastyczna SP-2. Organizator — TRS „Siła”.

Kino „Zdrój” godz. 16.00 i 18.45

„ZIMA W KINIE”. Repertuar na afiszach.

Szkoły

Zajęcia sportowe i kulturalne według własnych programów

Serdecznie zapraszamy!



Ferie tuż, tuż...

Fot. W. Suchta

WZOREM CHIŃCZYKÓW

Po raz kolejny Klub Propozycji działający przy Oddziale Muzeum Zbiory Marii Skalickiej zaproponował swoim sympatykom ciekawą prelekcję. W poniedziałek, 13 stycznia na Brzegach gościł Henryk Mańka z wykładem na temat „Kuchni według zasad medycyny chińskiej”.

Henryk Mańka pochodzi z rybnickiego, ale ustroniakiem jest już od 20 lat.

Od czasu, gdy zamieszkałem w Ustroniu, radykalnie zmieniłem swój sposób na życie i poglądy na żywienie. Ten okres związany jest z całkowitym przebudowaniem mojego żywota — wyznał.

Prelegent powiedział, że droga do jego obecnego poziomu świadomości była bardzo daleka. Na swój sposób opracowywał nowości z zakresu psychotroniki i wszystkich niekonwencjonalnych metod leczenia. Sprawy związane z człowiekiem i jego naturą bardzo go interesowały i zawiodły w tak dalekie kraje jak Egipt czy Indie.

Nie będę uczył państwa gotować i proszę nie spodziewać się po mnie jakichś rewelacyjnych przepisów. Chcę jedynie zaproponować nowy sposób spojrzenia na przygotowanie posiłków — powiedział Henryk Mańka. A jak rewolucyjne w porównaniu z zachodnimi normami i zasadami racjonalnego żywienia jest to spojrzenie okazało się wówczas, gdy padła informacja o gotowanych przez trzy miesiące zupach energetycznych. Trzeba tu dodać, że w medycynie chińskiej nie chodzi o tradycyjne rozumienie energii jako kaloryczności, ale o energię kosmiczną, która pozwala człowiekowi żyć w zgodzie z naturą, zdrowo i pogodnie przez całe życie.

Niezbyt duża liczba uczestników spotkania słuchała prelekcji z zainteresowaniem, ale i z niedowierzaniem. Trudno się dziwić, gdyż jeden wieczór nie może zmienić wieloletnich przyzwyczajeń żywieniowych, choć okazało się, że sposób gotowania prababek przypominał nieco ten, który zalecają Chińczycy. Henryk Mańka przekonywał, że wystarczy wyzbyć się stresu, pośpiechu i bylejakości w odżywianiu, by nawet nasza kuchnia stała się zdrowa. (mn)



Fot. W. Suchta

PUCHAR CZANTORII

W niedzielę 26 stycznia zostaną rozegrane amatorskie zawody narciarskie o Puchar Czantorii w slalomie gigancie organizowane przez Kolej Linową na Czantorię i Wydział Oświaty, Kultury i Rekreacji UM. Choć synoptycy zapowiadają na koniec stycznia odwilż, my wierzymy, że w tym roku jednak Puchar Czantorii dojdzie do skutku. Aby wystartować należy w dniu zawodów w godz. 8.30—10.00 zgłosić się do organizatorów na dolnej stacji Kolei Liniowej na Czantorię, zapisać się i uiścić opłatę startową w wysokości 2 zł od osób dorosłych i 1 zł od dzieci i młodzieży. Start zaplanowano na godz. 11 spod górnej stacji wyciągu. Zawodnicy klasyfikowani będą w grupach wiekowych. Bramki zostaną rozstawione na trasie 500 m. Czas mierzony będzie elektronicznie. Przewidziano tylko jeden przejazd. W programie zawodów organizatorzy podkreślają, że zawodnicy startują na własną odpowiedzialność, grupy wiekowe do lat 15 na odpowiedzialność rodziców lub opiekunów.



Fot. W. Suchta

NASTĘPCA MAŁYSZA

Grzegorz Śliwka — ósmo-klasista z Ustronia Polany odnosi znaczące sukcesy w skokach narciarskich oraz kombinacji norweskiej. Szybowniem na nartach zainteresował się ponad cztery lata temu za sprawą swego ojca, który również uprawiał tę dyscyplinę. W tej chwili trenuje w KS Wisła pod okiem Jana Szturca. Ich praca przynosi efekty. W ubiegłym roku Grzegorz zdobył tytuł Mistrza Polski juniorów młodszych. Ostatnio, na Mistrzostwach Tatrzańskiego Związku Narciarskiego, które zakończyły się 12 stycznia w Zakopanem, zdobył 6 medali — 4 srebrne, jeden złoty, jeden brązowy. Był najlepszy wśród juniorów na wielkiej krokwi, a w kategorii seniorów — trzeci.

Aby osiągnąć taką klasę treningi muszą się odbywać

przez cały rok. W lecie Grzegorz biega, poprawia skoczność, odbicie i trenuje na skoczni igielitowej w Wiśle. W zimie po prostu skacze i biega na nartach. Ćwiczy trzy, cztery razy w tygodniu po dwie godziny. Jeśli akurat nie odbywają się żadne zawody, to także w soboty. Ma jedną parę nart skokowych o długości 2.44 metra.

W szkole wszyscy są życzliwie nastawieni, choć ulgi przy pytaniu nie są stosowane. Grzegorz mówi, że daje sobie radę i na razie godzi sport ze szkołą. Oczywiście zna Adama Małysza. Ostatnio spotkał się z nim miesiąc temu w klubie. Utytułowany zawodnik zawsze podnosi na duchu młodszych kolegów i daje im praktyczne wskazówki.

(mn)



Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

CO KROK TELEFON

Jeszcze na początku lat 70. w Ustroniu w okolicach skrzyżowania ulic Świerczewskiego i 22 Lipca (dzisiaj ul. Grażyńskiego i ul. Daszyńskiego) stała budka telefoniczna. Miejskowa chuliganeria co pewien czas dewastowała znajdujący się w budce aparat telefoniczny i w końcu budkę zlikwidowano. W latach 80. i na początku lat 90. w Ustroniu były trzy telefony ogólnodostępne — na stacjach kolejowych oraz na przystanku autobusowym w Rynku. Niestety te telefony nie zawsze były sprawne, a chcący zadzwonić musieli chodzić do recepcji hotelu Równica i okolicznych restauracji. W 1993 r. pisaliśmy, że skorzystanie z telefonu w centrum Ustronia jest niemożliwe. W recepcji Równicy odmawiano, w lokalach też niechętnie udostępniano telefony.

W rozmowie, którą w grudniu ubiegłego roku przeprowadziliśmy z Bogumiłem Jaeschke, dyrektorem cieszyńskiego rejonu Telekomunikacji Polskiej S.A., zapowiedział on, że w rejonie zostanie zamontowanych 100 aparatów wolnostojących, z czego 30 w Ustroniu. Dyrektor słowa dotrzymał i obecnie co kilkadziesiąt metrów w centrum naszego miasta są telefony. Były na pewno potrzebne, gdyż dzwoniących nie brakuje, tworzą się nawet niewielkie kolejki.

PODZIĘKOWANIE

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa dziękuje panu Andrzejowi Szeja, właścicielowi firmy „Standart” za bezpłatne przewiezienie wystawy z Ustronia do Warszawy.

UWAGA? PROMOCJA OD 23.01.1997 DO 8.02.97

**PERFUMERIA BAGATELA ZAPRASZA
NA PROMOCYJNĄ SPRZEDAŻ WYROBÓW
FIRMY LANCASTER GROUP**
10% RABATU PRZY ZAKUPIE:

**JOOP FEMME, JOOP HOMME
DAVIDOFF COOL WATER, HEAVEN**

20% RABATU PRZY ZAKUPIE:

JOOP FEMME PERFUM

**UL. 9 LISTOPADA 3 PAWILONY NAD RZECZKĄ
CZYNNE 10.00—17.00 SOBOTY 10.00—13.30
SKLEP JEST WYTYPOWANY DO SPRZEDAŻY
WYROBÓW FIRMY LANCASTER GROUP
KUP SOBIE ORYGINAŁ!**

WYCIĄGI CZEKAJĄ

W poniedziałek 13 stycznia odwiedziliśmy ustroniskie wyciągi narciarskie. Była wspaniała pogoda — bezwietrzna, słoneczna z temperaturą blisko 0°C. Wszędzie też było dosyć śniegu. Jedynie brakowało narciarzy. W sumie na wszystkich wyciągach widzieliśmy kilkadziesiąt osób. Na Palenicy wyciąg był nieczynny, na Zawodziu jeździło czterech narciarzy. Na Palenicy i Poniwcu ubytki śniegu uzupełnia się armatkami śnieżnymi.

W radiowych komunikatach o stokach narciarskich w polskich górach o Ustroniu słyszy się bardzo rzadko. Jeżeli już, to zazwyczaj mówi się o Czantorii, Palenicy, Poniwcu bez wymieniania nazwy naszej miejscowości. Zdarza się, że warunki narciarskie panujące na Czantorii, Palenicy i Poniwcu podaje się przy komunikatach z Wisły.



Fot. W. Suchta

MŁODZIEŻ O SAMORZĄDZIE

Wpadł w szal i postawił koledze na jednej lekcji trzy jedynki — charakteryzowała jedna z dziewcząt swego nauczyciela podczas spotkania w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Ustroniu, które zorganizowało stowarzyszenie Młodzi Demokraci. Uczniowie 12 szkół średnich z naszego regionu dyskutowali o roli samorządu szkolnego i jego

możliwościach w bezpośrednim kontakcie z nauczycielami, w opinii młodzieży często podobnymi dewiantami, jak ten wspominamy powyżej. Fragmenty ustawy o systemie oświaty czytał i komentował Jarosław Zięba z koła MD w Bielsku Białej. Zaprezentował on też przykładowy regulamin szkoły. Mówiono o ciekawych inicjatywach samorządów szkolnych, organizacji dyskotek szkolnych i studniówek. Precyzyjnie zdefiniowano kartówkę i sprawdzian oraz to co kryje się pod określeniem „przygotowany do lekcji”.

*Jeśli masz dziecko w wieku szkolnym i chciałbyś urozmaicić mu ferie...
...zapraszamy do budynku Chrześcijańskiej Fundacji „Życie i Misja” przy ul. 3 Maja 14 w Ustroniu na cykl spotkań: „Niezwyczajna wędrówka”.
W programie ciekawe historie biblijne, konkursy, zabawy.
Termin spotkań: 3—6 luty 1997 r. godz. 10.00—12.30
Wstęp wolny.*

Kino „Zdrój”

— ul. Sanatoryjna 7 (baseny)

Kino zimowe (23.01.97.)

16.00 Święteczna gorączka

18.45 Tin Cop

21.00 Trainspotting

24—30.01.

16.00 Złodziej z Bagdadu

18.45 Gruby i chudy

21.00 Dzieciaki

KINO NOCNE 23.1.97 — 22.30 Fargo

30.1.97 — 22.30 Fan

WYBRANY OŚRODEK

Kilka lat temu Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej ogłosiło konkurs na opracowanie programu uwzględniającego wykorzystanie miejscowych warunków i kadr w rozwijającej się gospodarce. Ustronński Zakład Doskonalenia Zawodowego opracował taki program i spośród sześciuset organizacji w kraju został zakwalifikowany do drugiego etapu, w którym następowała konkretyzacja projektu. 120 wytypowanych instytucji zajmujących się doskazywaniem, odbywały szkolenia w kraju i zagranicą. z ustronńskiego ZDZ pracownicy przebywali w Danii i Wielkiej Brytanii, gdzie poznawali nowoczesne szkolenia. Ostatni etap to wytypowanie jednostek wiodących. Wśród nich znalazł się ZDZ z Ustronia z programem nauczania zawodu przewodnika turystycznego. Cały program prowadzony przez ministerstwo ma nazwę „Promocja zatrudnienia i rozwój służb zatrudnienia”, a jednym z jego komponentów jest program „TOR 9”, który skupia się na szkoleniu dorosłych. Wszystko odbywa się we współpracy z Międzynarodową Organizacją Pracy, a finansowane jest przez Bank Światowy.

Właśnie z Banku Światowego otrzymaliśmy pieniądze na wyposażenie sali do prowadzenia kursów informatyki. W sumie jest 16 stanowisk i urządzenia audiowizualne. Akurat jesteśmy na etapie urządzania tej sali. Są to konkretne efekty opracowania dobrego programu — mówi kierujący ustronjskim ośrodkiem ZDZ Rudolf Krużolek. — Inną wymierną korzyścią jest możliwość sprowadzania do naszego ośrodka programów z pozostałych trzynastu wytypowanych przez ministerstwo ośrodków i wykorzystania ich. To co robimy w ramach projektu jest kompletną zmianą systemu szkolenia. Jest to oparte na opanowywaniu jednostek modułowych. Nauczyciel ogranicza się do nadzorowania, a słuchacze opanowują kolejne moduły, które zaliczają.

Jeszcze w ubiegłym roku ZDZ w Ustroniu otrzymał informację z Biura Koordynacji i Kształcenia Kadr, że został wytypowany do uczestnictwa w programie o nazwie „Leonardo da Vinci”. Jest to program ogólnoeuropejski. W 1994 r. Rada Ministrów Unii Europejskiej podjęła decyzję o wprowadzeniu programu mającego na celu wdrażanie polityki Unii w zakresie kształcenia zawodowego. Ma on głównie przybliżyć nowoczesne metody szkolenia. W Polsce Ministerstwo Pracy wytypowało dwie jednostki szkoleniowe realizujące ten program: ZDZ w Ustroniu i ośrodek w Mikołowie.

Tu też uczestnictwo w programie „Leonardo da Vinci” wiąże się z pewnymi korzyściami — mówi R. Krużolek. — Liczymy na wyposażenie i finanse na opłacenie specjalistów prowadzących kursy. W ramach ZDZ w Ustroniu organizuje się szkolenia dwóch rodzajów: pierwszy to kursy dla 360 zawodów, drugi zaś to szkoły policealne. W Ustroniu jest szkoła policealna ZDZ prowadząca kierunek „Obsługa ruchu turystycznego”, w ramach której są zajęcia z języków obcych, geografii turystycznej, ekonomii, organizacji turystyki, rachunkowości, zasad księgowości, żywienia oraz są praktyki w biurach turystycznych i hotelach. Jest to szkoła o uprawnieniach szkoły publicznej z programem zatwierdzonym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Absolwenci mogą kontynuować studia na wydziale turystyki Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. Wcześniej trzeba zdać egzaminy, naukę zaś rozpoczyna się od trzeciego roku. Co do tych egzaminów, to według naszych informacji absolwenci z Ustronia raczej nie mają kłopotów z ich zdaniem — twierdzi R. Krużolek.

Funkcjonuje również Policealne Studium Zawodowe prowadzące kierunek „Podstawy prawne i finansowe prowadzenie firmy”. Szkoła nie ma uprawnień szkoły publicznej, choć ten kierunek funkcjonuje w kilkunastu ośrodkach ZDZ.

ZDZ przy ul. Stawowej zaczyna mieć kłopoty z brakiem pomieszczeń. Wynajmowane są sale poza ośrodkiem. W ubiegłym roku przeszkolono 2400 osób nie licząc słuchaczy szkół, których jest 247. Absolwentów szkół policealnych jest już 110 i jak twierdzi R. Krużolek, nie mają oni kłopotów ze znalezieniem pracy.

(WS)



Fot. W. Suchta

USTROŃ W STATYSTYCE

Ukazał się Rocznik Statystyczny Województwa Bielskiego wydany przez Urząd Statystyczny w Bielsku-Białej. W Roczniku możemy znaleźć wiele ciekawych informacji dotyczących Ustronia, a przede wszystkim porównać nasze miasto z innymi gminami województwa.

Dane dotyczą końca roku 1995 r.

W końcu 1995 r. Ustroniu liczył 15.793 mieszkańców i było to ósme co do wielkości miasto województwa. Tylko Bielsko Biala — 125 km² i Wisła 110 km² mają większą powierzchnię od Ustronia, który ma 59 km². Na 100 ustroniaków przypada 114 ustronianek i tylko w Cieszynie ten stosunek jest podobny. Natomiast w Strumieniu na 100 mężczyzn przypada tylko 99 kobiet.

Razem ze Szczyrkem, Wisłą i Cieszynem należymy niestety do miast o ujemnym przyroście naturalnym. Być może jednak w przyszłości będzie lepiej, gdyż w Ustroniu w 1995 r. zawarto 73 małżeństwa, a dla porównania w Wiśle tylko 46, Szczyrku 34.

Ciekawa jest też tabela migracji ludności. Okazuje się z niej, że w Ustroniu osiedliło się 1995 r. 216 osób, przy czym z miast przybyło do nas 142 osoby, ze wsi — 65, z zagranicy 5. Opuściło Ustron 241 osób, w tym osiedliło się w innych miastach 113 osób, na wsiach — 87, za granicę wyjechało 41 mieszkańców naszego miasta. Przykładowo w Wiśle proporcje migracji są odwrotne: osiedliło się tam 140 osób, wyjechało zaś 115. W sumie nasze piękne województwo na stałe zdecydowało się opuścić w 1995 r. 4220 osoby, w tym zagranicę — 250, osiedliło się 4825 osób, w tym 171 z zagranicy.

Przyjeżdżającym do Ustronia oferujemy 20 ha parków i 6894 miejsc noclegowych w 64 obiektach. Jest to największa baza noclegowa w województwie. W Wiśle jest 6381 miejsc, w Szczyrku 3438, Czernichowie — 2251, Węgierskiej Górze — 1673, Zawoi — 1632, Bielsku Białej — 1496, Rajczy — 1304, Brennej 961. Ciekawostką są dwa miejsca noclegowe w Lipowej. Razem w województwie jest 21.067 miejsc noclegowych. Również w statystyce udzielanych noclegów na pierwszym miejscu jest Ustron. W 1995 r. wynajęto u nas 572.259 noclegów. Wisła 538.886, Szczyrk 212.094. W sumie odwiedziło nasze miasto 130.362 osób. Jak łatwo obliczyć goście nocujący w Ustroniu przebywają tu średnio 4,4 dnia.



Fot. M. Niemiec



Fot. W. Suchta

BAL DWÓJKI

W dniu 11 stycznia bm. w Sanatorium „Małwa” na Zawodziu odbył się Wielki Bal Rodzicielski Klimatycznej Szkoły Podstawowej Nr 2 dla 230 osób. W programie tej szampańskiej zabawy było wiele atrakcji, m.in. loteria fantowa, licytacja, sprzedaż kotylionów i kwiatów. Oprawę balu stanowiły — znakomity profesjonalny zespół wokálně-instrumentalny, dyskoteka, doskonała kuchnia oraz dobra organizacja całości, którą — jak dotąd — zajęła się Rada Rodziców przy współudziale Dyrekcji Szkoły.

Ten właśnie Bal Rodzicielski należy już do tradycji w naszym mieście, cieszy się wspaniałą renomą, a uczestnicy różnych bali twierdzą, że znajduje się w czołówce ustroniskich zabaw karnawałowych.

Rodzice

Rada Rodziców i Dyrekcja Klimatycznej Szkoły Podstawowej Nr 2 w Ustroniu składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do świetności Balu Rodzicielskiego — SPONSOROM, NAUCZYCIELOM, RODZICOM, GOŚCIOM I SYMPATYKOM za udział w organizacji i przeprowadzenia Balu. Pozostajemy z nadzieją na dalszą współpracę w latach następnych.

Całkowity dochód uzyskany z Balu w całości przeznaczony zostanie na potrzeby Szkoły.

WYCISK NA LEŻĄCO

Sekcja Kultury i Trójbój Siłowego KS „Kuznia Ustroni” zaprasza wszystkich siłaczy do udziału w zawodach o Puchar Burmistrza Ustronia w Wyciskaniu Sztangi Leżąc, które odbędą się 15 lutego w sali bankietowej hotelu Orlik. Tradycją zawodów siłaczy w Ustroniu jest uczestnictwo najlepszych zawodników w kraju. Warto więc się z nimi zmierzyć. Zapisywać się i ważyć można przed zawodami, do godz. 10.30. Wcześniejsze zgłoszenia przyjmują: Andrzej Ciemniak tel/fax (0-33) 54-11-36, Daruś Michalski tel. (0-33) 54-10-48. Przewidziana jest nagroda dla najlepszego zawodnika Śląska Cieszyńskiego.



11 I dla ustroniskich seniorów w świetlicy SM „Zacisze”, koncertował Kameralny Zespół Wokalny „Ustroni”. Fot. W. Suchta

W województwie bielskim zarejestrowanych jest blisko 1350 organizacji pozarządowych. Okazją do ich pierwszego spotkania było zorganizowanie przez gminę Bielsko-Biala I Beskidzkiego Forum Inicjatyw Pozarządowych. Podczas tego forum organizacje non-profit uznały, że w ich działaniu byłaby pomocna jakaś jednostka służąca ułatwieniu wzajemnych kontaktów, prowadzeniu wspólnych akcji, umożliwianiu wymiany doświadczeń, prowadzeniu szkoleń czy warsztatów. Okazało się też, że organizacjom działającym na wielu obszarach społecznej aktywności, a zwłaszcza w dziedzinie opieki społecznej, ochrony zdrowia, kultury, ekologii czy oświaty potrzebny jest koordynator i pośrednik w nawiązywaniu stałych kontaktów z władzami lokalnymi. Tam bowiem, gdzie nie sięga pomoc urzędów i instytucji, skutecznie działają organizacje społeczne, co władze lokalne powinny dostrzegać i wykorzystywać.

Jedne z organizacji mają już tradycje sięgające lat kilkudziesięciu, inne powstały dopiero w ostatnich latach, ale wszystkie mają podobne problemy — trudności we współpracy z władzami samorządowymi, kłopoty natury organizacyjnej. Wielu brakuje doświadczenia, wiedzy i możliwości pozyskiwania środków na swą działalność. I tak, jako efekt obrad forum, 2 listopada 1995 w Bielsku-Białej powstało Beskidzkie Stowarzyszenie Wspomagania Inicjatyw Pozarządowych, które wpisało sobie do zakresu działania udzielanie wszechstronnej pomocy w zakresie funkcjonowania organizacji non-profit, prowadzenie wspólnych akcji społecznych, prowadzenie szkoleń i warsztatów usprawniających metody pracy i ułatwienie kontaktów pomiędzy organizacjami, a władzami.

Już w pierwszych dniach swego istnienia stowarzyszenie rozpoczęło tworzenie sieci kontaktowej w terenie, w 8 miastach województwa bielskiego. W grudniu 1995 roku zorganizowano spotkanie tych organizacji, które działają najprężniej. W styczniu 1996 roku 45 organizacji dało się poznać Sejmikowi Samorządowemu. Na wiosnę rozpoczęła się seria spotkań rejonowych z udziałem władz lokalnych. Włączyły się do nich te regiony, które miały zamiar poprowadzić punkty sieci informacyjno-konsultacyjnej. We wrześniu 1996 roku 43 organizacje z województwa bielskiego wystąpiły razem na stoisku I Ogólnopolskim Forum Organizacji Pozarządowych. Bielsko-Białą reprezentowało 18 organizacji.

Aktywne działanie i operatywność Stowarzyszenia zostały zauważone przez przedstawicieli Amerykańskiej Agencji Rozwoju Międzynarodowego (USID), która realizuje Projekt Sieci Demokratycznej dla krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Podczas wizyty ambasadora USA w Polsce Nicolasa Rey'a w Bielsku-Białej, wręczył on — na ręce sekretarza Stowarzyszenia Urszuli Greń — dokument potwierdzający przyznanie stypendium na prowadzenie działalności statutowej. Kwota 55 754 PLN zostanie wydana na konkretne zadania w określonym czasie (do 30.09.1997 r.), głównie szkoleniowe i konsultacyjne. 8 Ośrodków Informacyjno-Konsultacyjnych będzie podpowiadać organizacjom, jak opracować swe projekty działania, pisać wnioski o dotacje, nawiązywać współpracę z innymi organizacjami, samorządem lokalnym i ewentualnymi sponsorami.

Jednocześnie prosimy te wszystkie organizacje, które jeszcze nie nawiązały kontaktów ze stowarzyszeniem, by uczyniły to, gdyż będzie to dla nich z korzyścią. Będą mogły zasięgnąć porady, przeskolić się, podzielić doświadczeniami. Oto adres siedziby Stowarzyszenia Inicjatyw Pozarządowych:

43-300 Bielsko-Biala ul. Czarnieckiego 3, tel. 15-14-19.

Katarzyna Stachura

Biuro Prasowe

Beskidzkiego Stowarzyszenia

Wspomagania Inicjatyw Pozarządowych

UWAGA ROLNICY!

Urząd Miejski Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa w Ustroniu przypomina rolnikom, że zgodnie z przepisami Rozporządzenia RM z dnia 21 grudnia 1990 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia obowiązkowego budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych (Dz.U. z 1990 r. nr 92 poz. 546 z póź. zm) rolnicy posiadający gospodarstwa rolne zobowiązani są do **opłacania obowiązkowego ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gosp. rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych oraz odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego.**

Nie dopełnienie obowiązku ubezpieczenia grozi pobraniem opłaty w wysokości trzykrotnej średniej składki.

Do przeprowadzenia kontroli wykonania obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych oraz odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego są uprawnieni:

1) rejonowe organy administracji rządowej właściwie ze względu na miejsce położenia budynków lub miejsce zamieszkania rolnika.

2) organy gminy właściwej ze względu na miejsce położenia budynków lub miejsce zamieszkania rolnika.

3) upoważnieni przedstawiciele Zarządu Funduszu Gwarancyjnego.

Podstawą prawną ustalania opłaty przeprowadzenia kontroli stanowi Rozporządzenie RM z dnia 14 czerwca 1991 r. w sprawie organów uprawnionych do przeprowadzenia kontroli wykonania obowiązku zawarcia umów ubezpieczeń obowiązkowych oraz trybu ustalenia i egzekwowania opłaty za niewykonanie tego obowiązku.

Uprzejmie zawiadamiamy, że obowiązkowe ubezpieczenia rolne PZU są **płatne do 15 lutego 1997** w następujących punktach:

dla rolników: Hermanic i Nierodzimia

punkt u p. Elżbiety i Adolfa Biety, Ustron ul. Sztwielni 48 tel. 54-70-32

dla rolników: Lipowca — u p. sołtys Emili Glajc

dla rolników: Ustron-Centrum, Zawodzia, Goji, Brzegów, Poniwca

Agenda PZU na ul. Błyszczka 22, tel. 54-28-92
codziennie 8.00—17.00 i w soboty 9.00—13.00

dla rolników: Równicy, Skalicy, Dobki, Polany, Jaszowca
Agenda PZU — Maria Nowak, Ustron, Rynek (budynek LO)
w następujące dni tygodnia: wtorek 8.00—15.30, w środy 8.00—15.00 — **tylko 29.01.97 i 05.02.97**, piątek 8.00—13.00
ponadto codziennie po godz. 17.00 i w soboty 9.00—13.00
w Ustroniu-Hermanice, ul. Dominikańska 26, tel. 54—32—04



Rodzinny zaprzęg.

Fot. W. Suchta

Zarząd Miasta Ustronia

ogłasza

konkurs ofert

na zagospodarowanie i wieloletnią dzierżawę obiektu „Amfiteatru” w Parku Kuracyjnym w Ustroniu.

W ofercie należy podać:

- sposób zagospodarowania obiektu z podaniem zakresu prowadzonej działalności,
- plan zamierzeń inwestycyjnych w rozbiu na lata w postaci szczegółowego harmonogramu (ściśła realizacja prac wymienionych w harmonogramie będzie podstawą przyszłej umowy),
- plan zamierzeń artystycznych na kolejne lata dzierżawy
- propozycję oferenta w zakresie okresu dzierżawy i ewentualnych zwolnień z opłat czynszowych,
- propozycję sposobu wzajemnych rozliczeń,

Zarząd Miasta oczekuje od oferentów podniesienia standardu obiektu głównie poprzez remont generalny widowni z możliwością zadaszenia, remont sceny i jej zaplecza.

Zarząd oferuje możliwość wieloletniej dzierżawy i ulgi w opłatach czynszowych.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w nieprzekraczalnym terminie do 7.02.97 r. do godz. 15.00 w sekretariacie tut. Urzędu.

Rozstrzygnięcie konkursu ofert nastąpi do dnia 14.02.97 r.

Zarząd Miasta zastrzega sobie możliwość unieważnienia konkursu bez podania przyczyny.

Zarząd Miasta Ustronia

ogłasza

konkurs ofert

na wieloletnią dzierżawę i zagospodarowanie obiektu „Basen Kąpielowy” w Ustroniu przy ul. Grażyńskiego 10

W ofercie należy podać:

- sposób zagospodarowania obiektu z podaniem zakresu prowadzonej działalności,
- plan zamierzeń inwestycyjnych w rozbiu na lata dzierżawy w postaci szczegółowego harmonogramu — ściśła realizacja prac wymienionych w harmonogramie będzie podstawą kontynuowania przyszłej umowy,
- propozycję oferenta w zakresie okresu dzierżawy i ewentualnych zwolnień z opłat czynszowych,
- propozycję sposobu wzajemnych rozliczeń.

Zarząd Miasta oczekuje od oferentów podniesienia standardu obiektu głównie poprzez remont generalny niecki basenu i rozwiązanie sposobu filtrowania wody. Oferuje w zamian możliwość wieloletniej dzierżawy i ulgi w opłatach czynszowych.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 07.02.97 r. do godz. 15.00 w sekretariacie tut. Urzędu.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi do 14.02.97 r.

Zarząd Miasta zastrzega sobie możliwość unieważnienia konkursu bez podania przyczyny.

ZAWIADOMIENIE

Zarządu Miasta Ustronia

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym [Dz.U. Nr 89 poz. 415 z dnia 25 sierpnia 1994 r.] zawiadamia się, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar między wyciągiem na Czantorię a motelem w Ustroniu-Polanie, pomiędzy ulicami Baranową i Pod Grapą będzie wyłożony do publicznego wglądu w dniach

od 20.01.1997 r. do 07.02.1997 r.

w siedzibie Urzędu Miejskiego pok. 29

w godz. 9.00—10.00 i 14.00—15.00

Zgodnie z art. 23 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy, każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia w projekcie planu może wnieść zarzut.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Gminy, z podaniem oznaczenia nieruchomości w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

Ogłoszenia drobne

Podciśnieniowe czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej. Ustroń, ul. Chałupnicza 39. Tel. 543839.

Skórzany komplet wypoczynkowy tanio sprzedam. tel. 54-32-22.

Szukam lokalu na małą gastronomię w Ustroniu lub Wiśle. Tel. (049) 7-023-72-514.

Przyjmę od zaraz opiekunkę do dziecka na dobrych warunkach. Ewa Kopystyńska, Ustroń, ul. Kluczyków 19.

Matematyka — korepetycje. Każdy zakres, skutecznie. Tel. (033) 54-47-62.

Wynajmę 4 pokoje z łazienką. Tel. 54-35-07.

Zamienię mieszkanie M-4 na os. Manhattan na mieszkanie M-2 w Ustroniu. Kontakt telefoniczny w godzinach popołudniowych. Tel. 54-42-10.

Nauka języka niemieckiego. Ustroń Lipowiec, ul. Lipowska 84, tel. 54-74-67.

Wynajmę 4 pokoje z łazienką. Tel. 54-35-07.



Hurtownia **RSP „JELENICA”** Ustroń-Hermanice

ul. Skoczowska 76, tel./fax 543201

oferuje:

artykuły spożywcze — 1500 pozycji, oraz:
piwa, wina, szampany, napoje, papierosy
*Zapewniamy dogodny dojazd, szybką i miłą obsługę oraz
bardzo niskie ceny!!!*

Na życzenie klienta towar dowożymy własnym transportem do 20 km w tej samej cenie.
Godziny otwarcia od poniedziałku do soboty 7.00—19.00

Klientów indywidualnych zapraszamy zaś do nowo otwartego sklepu
obok hurtowni z cenami półhurtowymi

Od poniedziałku do soboty w godz. 6.00—19.00

PRZYJEDŹ I PRZEKONAJ SIĘ!

LECZNICA DLA ZWIERZĄT w Ustroniu Nierodzimiu, ul. Bładnicka 11 **INFORMUJE O ZMIANIE NUMERU TELEFONU** **NOWY NUMER — 54-72-92**

Gabinet dla małych zwierząt czynny:

poniedziałek — piątek — 16—18

sobota — 9—11

DYŻURY APTEK

Do 25 stycznia — apteka na Zawodziu.

25 stycznia—1 lutego — apteka Pod Najadą
przy ul. 3 Maja.

Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00.



Spacer z małym....

Fot. W. Suchta



...i dużym przyjacielem.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

Wystawy:

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa
ul. Hutnicza 3, tel. 54-29-96

Wystawy stałe:

— Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia.

— Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej B. i K. Heczkowie — wystawa i sprzedaż prac ustronkich twórców.

Wystawy czasowe:

— Dorobek Ustronkich Filatelistów (do 24.01.97 r.)

— Najstraszliwsze tarantule i skorpiony świata z kolekcji prywatnej. (żywe okazy) (28.01. do 15.02.)

— Wystawa rysunków A. Mleczki.

Muzeum czynne we wtorki od 9—16, od środy do piątku w godz. 9.00—14.00, soboty od 9.00—13.00.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”

3 Maja 68, tel. 54-29-96

— Wystawa ekslibrisów, medali, grafik i druków bibliofilskich.

— Uroki Ziemi Cieszyńskiej — dzieje, ludzie, obyczaje (ze zbiorów Marii Skalickiej).

— Wystawa malarstwa Iwony Dzierżewicz-Wikarek.

— Świat bajki — wystawa lalek z Teatru Ateneum.

Oddział czynny we wtorki od 9—18, w środy i czwartki od 9—14 w piątki i soboty od 9—13.

Galeria Sztuki Współczesnej na „Gojach” B&K Heczkowie,
ul. Błaszczyka 19, tel. 541100, czynna cały dzień.

Biuro Promocji i Wystaw Artystycznych (Rynek 3a)

(Galeria czynna codziennie oprócz sobót i niedziel w godz. 9—17).

Klub Młodzieżowy (budynek Chrześcijańskiej Fundacji „Misja i Życie”, ul. 3 Maja, tel. 54-45-22).

Klub Języka Angielskiego. Spotkania w środy o godz. 15.30.

Klub Sportowy. Spotkania w poniedziałki o godz. 16.00

Ognisko Pracy Pozaszkolnej (tel. 543244)

Zajęcia stałe w kołach zainteresowań i zespołach artystycznych.

40-lecie Praw Miejskich Ustronia

24.01.97 godz. 13.00 Wernisaż wystawy „Ustroń w fotografii Andrzeja i Marka Więclawków” — Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa.

24.01.97 godz. 14.00 Uroczysta Sesja Rady Miejskiej: „40 lat Praw Miejskich” — Sala kina „Zdrój” ul. Sanatoryjna 7

25.01.97 godz. 19.00 Bal Miejski — Sanatorium Uzdrawiskowe „Małwa”

28.01.97 godz. 17.00 Wernisaż wystawy „Najstraszliwsze tarantule i skorpiony świata z kolekcji prywatnej (żywe okazy) — Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa.

Sport

26.01.97 godz. 11.00 Narciarskie Amatorskie Zawody o „Puchar Czantorii” — Start poniżej górnej stacji kolei linowej.

01.02.97 godz. 9.00 Otwarty Turniej Tenisa Stołowego o Mistrzostwo Ustronia. — Szkoła Podstawowa nr 2.

UWAGA: Domy wczasowe, hotele itp. — afisze z programami imprez odebrać można bezpłatnie w Centralnej Informacji Turystycznej, Rynek 2, tel. 542653.

JERZY PRAŻAK

Kiedy do Ustronia się sprowadził tego nie udało mi się dociec. Nie znam też takich, którzy mogliby coś więcej o nim powiedzieć. Na podstawie aktu zgonu (obecnie w posiadaniu Urzędu Miejskiego) udało mi się ustalić, że urodził się w Mistrzowicach (w Czechach) a zmarł 13 kwietnia 1922 r. w Ustroniu- Hermanicach, w wieku 72 lat. Należy więc wnosić, że urodził się w roku 1850. Księgi metrykalne dotyczące tego rejonu Czech (wtedy C.K. Austrii) znajdują się w Opawie, w tamtejszym archiwum, i w celu ustalenia dokładnej daty jego urodzenia i innych danych poczyniłem pewne starania. Z akt zgonu wynika także, że był on właścicielem tartaku oraz innych licznych realności. Prawdę, że był człowiekiem majątym można także wysnuć z poniższego przedruku artykułu zamieszczonego w *Posle Ewangelickim*, R III, nr 37 z 14.IX.1912 r., str. 6. Można też domyślać się jaka cechowała go osobowość. Był postacią niezwykle barwną. Z pochodzenia był Czechem, z wyboru Polakiem, choć nigdy nie nauczył się mówić po polsku. Posługiwał się gwarą, która pobrzmiwała z czeska.

Przedruk artykułu z „Posła Ewangelickiego”.

Ustroń. Połączenie automobilowe z Wisłą i z Cieszynem.

Mamy tu w Ustroniu człowieka nadzwyczaj przedsiębiorczego. Wyszedł z chaty ubogiej. Nauczył się krawiectwa i prowadzi je do dziś dnia. Ale oprócz tego ma gospodarkę i sklep, piłę, grunt dosyć rozległy, trzyma zawsze parę koni i prowadzi fiakerkę, ma skład drzewa i węgla, był swego czasu dyrektorem morbadu, jest przewodniczącym powiatowej kasy chorych, kupi wszystko sprzeda wszystko i poradzi wszystko, jest właścicielem kamienicy w Cieszynie. Oprócz ptasiego mleka nie brakuje mu niczego, jedynie żony, której jednak nie szuka i której się strzeże jak kura deszczu. Mówią tutaj, że nie ma czasu do wyszukania żony, bo tak jest zajęty i że ożeni się dopiero, kiedy osiadzie gdzieś na sutej i bogatej wymowie. Ten nadzwyczaj przedsiębiorczy obywatel nosi imię czeskie, choć jest dobrym Polakiem i nazywa się Prażak. W ostatnich czasach sprowadził do Ustronia nowość, dotychczas rzadką — automobil. Słychać, że otworzy na własną rękę połączenie automobilowe między Ustroniem a Wisłą, Cieszynem i Bielskiem, Życzyłby mu trzeba powodzenia i życzyłby sobie potrzeba, aby drogi nasze przyprowadzono do takiego porządku, aby automobil mógł jeździć. Bo jazda automobilem to zupełnie coś innego jak jazda kolasą. Za piętnaście minut jest w Cieszynie, a jedzie się nadzwyczaj wygodnie. Do tego pan Prażak za automobil nie chce brać więcej, aniżeli za konie, wychodząc z tej zasady, że jazda konna do Cieszyna i na powrót trwa przynajmniej 5 godzin i kosztuje 8 K, a on to automobilem robi za pół godziny i dosyć ma, jeżeli zarobi tyle, co końmi. To w każdym razie niezwykle zdolność konkurencyjna i zdrowy i szczęśliwy pomysł. Przedsiębiorczości pana Prażaka można pogratulować, a Wydział drogowy należy prosić, aby wszystkie nasze drogi jak najprędzej dał zwałcować”.

Moje post scriptum: na podstawie informacji przekazanej mi przez moją mamę, był też filantropem — opłacał bowiem naukę uzdolnionej młodzieży.

A teraz chcę przytoczyć parę anegdot, zasłyszanych także od mojej matki oraz od pani Danuty Krzywoń, przekazanych jej przez matkę — p. Marię Lipowczan:

OPOWIADANIA

Opowiadali mi mamulka, kiedyś jeszcze była piękno i młodo, bo dzisiaj żech je jyny młodo — o Prażaku i co zachowało się w moji pamiąnci to wóm to jako umiym po naszymu łopiszym: Niedaleko szkoły nr 2 i kościoła Ewangelickiego, w miyjscu kaj dzisiaj stoi „Prażakówka” była gospoda (obecne skrzydło południowe obiektu). Właścicielem był pón Prażak. Do tej gospody chodzowali ludziska po kościele pofulać i zagrozić się przy „achtliku”, abo przy piwie. Panu Prażakowi to nie przeszkadzało choć to były „Lutry” (sóm był katolikym), a tym co u niego bywali też było dobrze. Miał też sklep z rostomaitym towarym, były tam ai bóm-bóny, z czego bardzo były rade dziecka. Dycki, jak im mamulka czy tatulek dali kapke grosza to hónym na dłógi pauzie lecieli jak na skrzydłach do Prażaka po bóm-bóny. Roz też tam przignęła z bandóm kamratek Hanka Gajdzicówna (nieskorzj moja mamulka). Pozdrowiła pięknie: „dobry dziyń” i wyszczekała jednym tchem — „Panie Prażak sprzedajóm nam bóm-bónów, a majóm „sztolwerki”? — na to Prażak: Ja ma pan Prażak sztolwerki... Prażak siedziół za szynkwasym na sztokerliku, przy żeleźnioku i sztrykował kopytko. Na



J. Prażak. Zdjęcie z 1912 r.

sznurze, nad żeleźniokiym, wisiało kopytko drugi już gotowe i wyprane. Pón Prażak dzwignyl się ze sztokerlika, dróty z napoczyntóm robotóm łodłóżył na pudle i siygnół na półke po piksele ze sztolwerkami i niechcóny tróncnół sznur na kierej suszyło się kopytko. Kopytko spadło na dekiel łód żeleźnioka i się przipoliło. Jak zasmerdziáło polónóm wełnóm i Prażak se wszymnół co się stało to się rozgniywół i głośno zamamroł: „Sakra, Holky — Bóm-bónów za grejcar weznóm a ja je skyrz nich stratny łó robote i kopytko... Hanka łop za sztolwerki...” Z Panym Bogiym Panie Prażak”, wio do pola, dzieluchy za nióm, prask dwiyrzami i w nogi, spadki ku szkole, aż się za nimi kurziło.

Pón Prażak miał szumne konie, kiere też pojczowół ludzióm do zwózki. Roz też przisziá do niego gajdziczka (moja starka) se ich pojczáć, bo mieli ze starzikiym skłudzáć siano. Było to „na stawach” przy cieszyński ceście. Pojechali, naładowali drabiniok, zapiyli przypóne, pogónicz chlasnół biczyskiym i na komynde: wio! Kónie pognały naprzód. Cóż kiej na tej lónce były młaki i wedle miedzy były taki przikópki, kieriindy łódkludzano była woda z lónki. Koło łód drabinioka wpadło do przikopki... kónie ciongóm z całej siły, pogónicz wrzeszczy, biczym śmigo a kónie ani hip! — Jak uczarowane ni mogom furze poradzić. Starce żół się zrobiło kóni i kazała kónie wyprzódz. Na lónce pasła się jejó krowa Tyrola (nałozais była z Tyrolu). Starzik zaprzógnł do fury Tyrole. Tyrola podziwiała się do zadku wiela tam tego mo, nogami się zaprzyła, i jak niepocióngnieeee... Drabiniok z przikopy wycióngła. Na drugi dziyń starka wybrali się do Prażaka zapłacić za pojczane kónie, a lón na to: Ab, gańby stemi narobili. Ja peniz ne bierym, skoro wasza Tyrola je mocniejsza łód moich kóni.

Na kóniec jeszcze Wóm łopowiym jak wyglóndała stypa po Prażaku, kieróm jeszcze za swoigo życie naporynczył. Jak se życzył tak się też stało. A było to tak: We wszystkich Ustróńskich gospodach na koszt nieboszczyka kiery chciół i kierego suszyło mógl jeść i popijać gorzółkóm wiela wlaźło. Na stype zakaz wstympu miały wszystki baby. Była to kora za to, że mu kiejsi jego przisziá a niedoszło łódkozala.

Halina Rakowska-Dzierżewicz



Nauka jazdy...

Fot. W. Suchta



HOTEL JASKÓŁKA

tel. 54-15-59,

54-15-87,

54-48-40,

tel./fax 54-29-29

ZAPRASZA do

★ CENTRUM ODNOWY BIOLOGICZNEJ

☛ sauna

☛ solarium

☛ siłownia

Dysponujemy najnowocześniejszym sprzętem.

★ KAWIARNI

☛ z dyskoteką (codziennie
w godz. 18—24),

☛ dancingi z muzyką na
żywo (każda sobota
w godz. 19.00—1.00

Roztomili ustróniocy

Jak myślicie, ludeczkuwie złoci, dodzierży tyn śniyg do zimowych feryj czy nie dodzierży? Bo teraz, jak to piszym, jakosi sie łodcieplilo i śniega zaczyno z dnia na dzień ubywać. Dobrze, że je kapke cieplij, bo ty ostatni mrozy doś sie nóm dały we znaki. Nó, je to pięknie, jak na świnynta je biolo, ale ty mrozy to aji cosi szkody narobiły. Wiym, że w jednej firmie rura pękła i woda sie zaczęła loc, a borok portyr nie wiedziol, co mo robić, bo to było przez ty wolne dni i żodnego w robocie nie było, Trzeja było lecieć po takigo Leóna, co w tej firmie robi i po sósmsiedzku miyszko i ón to jakosi naprawil. Sósmsiadce od moijj mamulki woda w rulach zamazrła, tóż kierysi czos chodzila na wode do mamulki.

Najwiyncyj sie radowały tej zimie dziecka, bo se mógly pogónić po śniegu aho pospuszczać sie na sónkach z jakij kympki. Tóż by też były rade, jakby tyn śniyg sie jeszcze aspón przez ty dwa tydzie feryj udzierżol.

Oto niedowno zech była u Karla spod Malej Czamtoryje i jego chłapiec Pawlik sie mi chwolił, że dostol na gwiazdke szumne narty. Cosi se już na nich pojeżdżil przez świnynta i rychtuje sie, że przez feryje to dziepro se pojeżdżi, o wiela śnieg jeszcze bydzie.

Lojzek, chłapiec od moijj znómej, Helynki, wybiyro sie przez feryje z kamratami na pore dni w góry. Prowda, że my w tych górach miyszkojmy, ale dycki to, co cudze, je zocniejsze, niż to, co nasze. Lojzek prawil, że jadóm do Zakopanego. Helynka sie staro, coby sie synkowi co nie przitrefilo, bo w zimie w górach trzeja straszecznie dować pozór. Ale jo ji to rozmówila, aż sie tak strasznie nie staro, bo Lojzek nima żodyn popyrtok i na pewno żodnej lostudy nie narobi.

Haniczka od sósmsiadów prawila, że przez feryje pojedzie do starzików do Istebnej. Nó, mo dziywce racyje, cóż by tak miała przez feryje w blokach siedzieć, jak se może dychnąć górskim luftym. W Istebnej tak ty auciska nie jeżdżóm, jako tu w Ustróniu, a starzikowie miyszkojóm przy lesie i je tam tako kympka, z kierej sie idzie fajnacko spuszczać na sónkach.

Haniczka sie też nauczyła szumnego winszu na spamiynć, bo wczora byl dzień stareczki a dzisio je dzień starzika, tóż dziywce sie raduje, że jak przijedzie i starzikóm pięknie powinszuje, to ji możne dajóm jakisi groszyczek, coby se mógła dać do szporkasy. Chocioż to bydzie pore dni po tym świnyntie starzików, to isto to tak bydzie, jako Haniczka myśli, bo przeca wszyscy starzikowie i stareczki majóm straszecznie wnuki rade, prawda?

Hanka z Manhatanu

Poziomo: 1) rodzaj narzuty 4) kolor karciany 6) próbuje dorównać słowikowi 8) wdycha do niej kogut 9) dawniej uraza, niechęć 10) opiekun 11) punkt dowodzenia 12) okrasa z tłuszczu 13) kuzynka tacy 14) finisz 15) naśladuje głosy 16) nogi w gwarze młodzieżowej 17) klika 18) mały koń 19) dokumenty sądowe 20) naczynie na zupę

Pionowo: 1) polski taniec 2) goniec, kurier 3) kuzynka łuku 4) ułani 5) kraina w Polsce i Słowacji 6) zakonnik na bosaka 7) obuwie raczej na lato 11) jedzenie 13) miasto we Włoszech 14) łączny dwa brzegi

Rozwiązaniem jest hasło, które powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania odpowiedzi mija 8 lutego.

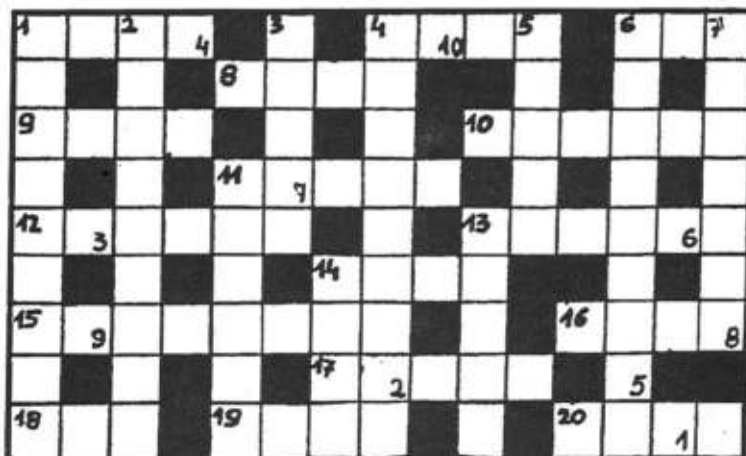
Rozwiązanie Krzyżówki Świątecznej

ŚNIEG W GODY NIESIE URODY

Nagrodę 50 zł otrzymuje Małgorzata Cieślar z Ustronia, ul. Chabrow 9. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA

20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł



GAZETA USTROŃSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny Wojciech Suchta. Rada Programowa: Stanisław Niemczyk, Alojzy Sikora, Józef Twardzik. Adres redakcji: 43-460 Ustronie, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 54-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00—16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotoskład E. Dziadek, Cieszyń ul. Węgielna 3/32 tel. 523-687. Druk: „INTERFON” Sp. z o.o. Cieszyń, ul. Olzaka 5 tel. 510543, fax 511643. Indeks nr 359912. Numer zamknięty 16.1.1997 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 23.1.1997 r.